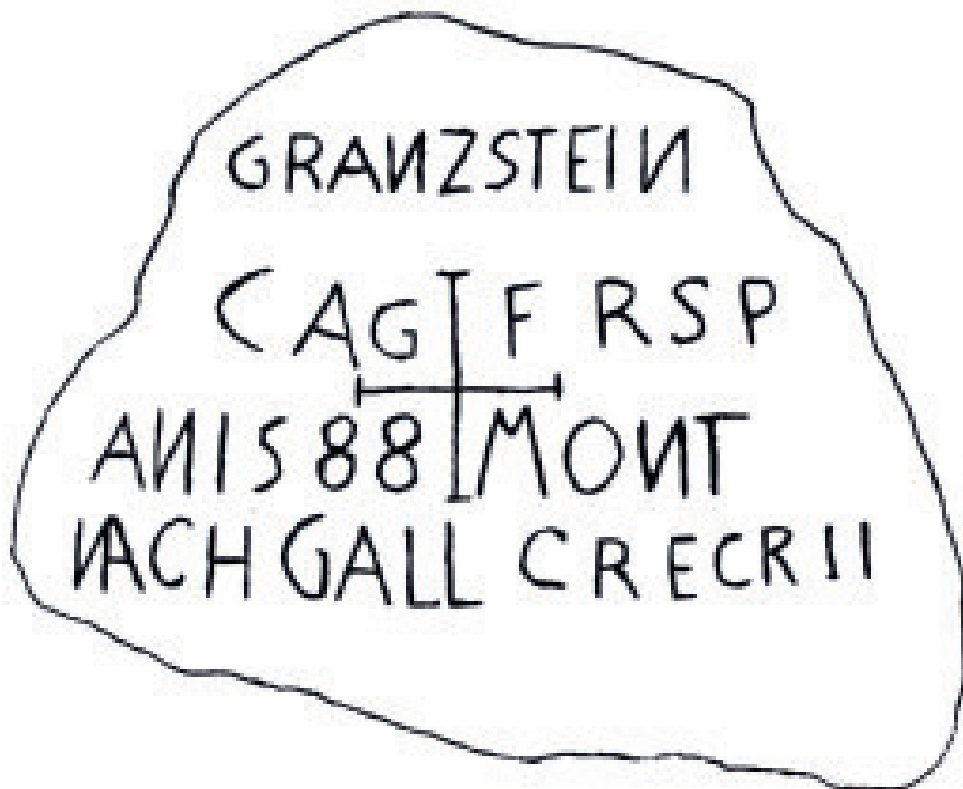


Marian Gabrowski, Antoni Miziołek

## KAMIEŃ GRANICZNY ZE STARYCH BOGACZOWIC

Na ciekawe znalezisko można się natknąć nie tylko podczas wycieczek terenowych, ale czasami także w Internecie. W taki sposób ujawnione zostało istnienie nieznanego do tej pory kamienia granicznego w okolicy Starych Bogaczowic, którego zdjęcie w 2016 r. opublikowane zostało na portalu turystycznym *www.aglotroter.pl*. Autorem fotografii, przedstawiającej kamień z wyrytą inskrypcją, był p. Karol Czaj z Wałbrzycha. Z informacji uzyskanych od p. Czaja wynika, że kamień został przez niego zauważony przypadkowo podczas grzybobrania w październiku 2016 r. i wówczas zostało wykonane wspomniane zdjęcie.

2 maja 2020 r. na podstawie współrzędnych wskazanych przez p. Czaja udało się zlokalizować opisywany kamień. Jest to dość duży gład narzutowy, o wymiarach ok. 80 cm wysokości, 100 cm szerokości i co najmniej 40 cm grubości, z wierzchu płaski i pokryty słabo czytelnymi inskrypcjami. Znajduje się przy nieoznakowanej ścieżce na zboczu wzniesienia Czernica (472 m n.p.m.) w masywie Trójgarbu, w lesie między miejscowościami Stare Bogaczowice i Struga. Współrzędne kamienia: N 50°49'43", E 16°11'28".



1. Stare Bogaczowice, odrys inskrypcji na kamieniu granicznym, rys. M. Gabrowski.

Kiedy o kamieniu zrobiło się w okolicy głośno, okazało się, że na miano odkrywcy zasługuje jednak ktoś inny. W efekcie konsultacji z profesorem archeologii i pasjonatem historii regionu p. Krzysztofem Jaworskim udało się ustalić, że prawdopodobnie na ten sam obiekt natknęła się jeszcze kilka lat wcześniej, przypadkowo, podczas spaceru z psem p. Liana Sztor ze Świebodzic. Dzięki jej uprzejmości możemy zapoznać się z dokładnymi okolicznościami odkrycia, opisanymi przez nią:

„Moja historia z kamieniem sięga czasu przed 2010 r., kiedy jeszcze moje córki, Grażyna i Beata z rodzinami były w Świebodzicach.(...) Lubiliśmy rodzinne wycieczki rowerowe lub samochodowe (...) Jadąc ze Świebodzic do Starych Bogaczowic i potem wzdłuż zalewu w kierunku Strugi, aż do skrzyżowania trzech ścieżek, na dole, w lekkim zagłębieniu, pod wielkim bukiem zostawialiśmy nasze pojazdy. Wędrowaliśmy w prawo pod górę, gdzie rosną przepiękne buki, lub innym razem w lewo, dość ostro pod górę, w stary mieszanym las. To zwykle psy wybierały kierunek dalszego marszu. (...) Agatek-jamniczek, który wtedy miał już więcej niż 10 lat (...) zawsze znaczył swoją trasę, tym razem zatrzymał się na ścieżce do lasu, obwąchał i oznaczył wystający lekko kamień. Zanim doszliśmy to on zaczął odkopywać kamień z gałązek, drobnych kamieni i liści, którymi był zasypyany. (...) Głaz tkwił w ziemi głęboko, z mchu wystawało ok. 20 cm, ale oczyszczając go z mchu wyczułam na jego powierzchni jakieś zagłębienia, ryty, może jakiś wyryty napis? Przywołałam



2. Stare Bogaczowice, miejsce na zboczu wzniesienia Czernica, w którym znajduje się odkryty kamień, fot. A. Miziołek.

córkę, obydwie zaczęłyśmy patykami i dłońmi "odkopywać" brzegi kamienia. (...) Potem zaczęłyśmy odsłonięte części przecierać piaskiem z podłoża. Nasze zainteresowanie pogłębiło się, kiedy w odsłanianiu dotarłyśmy do wrytego krzyża i części jakiejś daty. (...) Postanowiłyśmy zakopać to, co udało nam się odsłonić, ukryć, zamaskować, aby przypadkiem ktoś go nie odkrył, zdeptał lub co gorsza wywiózł, gdyby odkrył, że znalezisko ma jakąś wartość historyczną." Z powodów zdrowotnych pani Liana nie była w stanie ponownie wybrać się w miejsce odkrycia, żeby sfotografować kamień. Został on ponownie dostrzeżony dopiero w 2016 r. przez Karola Czaja podczas grzybobrania.

W maju 2020 r. po nagłośnieniu odkrycia została sporządzona dokumentacja fotograficzna kamienia i pomiary. Podjęto próbę interpretacji inskrypcji. Choć umieszczone na głazie napisy są słabo czytelne, to posilkując się bocznym światłem silnej latarki można odczytać zaczną część rytów.

Na samym środku kamienia umieszczony został znak „+”, tworzą go dwie krzyżujące się linie o długości 20 cm. Centralnie ponad nim znajduje się wyraz „GRANZSTEIN”, przy czym litery „N” przedstawione zostały tu w ich lustrzanym odbiciu, analogicznie jak i w dalszej części napisu. W lewym górnym rogu znaku „+” umieszczono litery „CAG”, pod nimi zaś, w lewym dolnym rogu, znaki „AN1588”. Stopień zachowania tych inskrypcji jest najlepszy. Znaki z prawej strony kamienia są trudne do jednoznacznego odczytania.



3. Stare Bogaczowice, inskrypcja na odkrytym kamieniu granicznym, fot. A. Miziołek.

W prawym górnym rogu znaku „+” zachowały się cztery litery, prawdopodobnie „FRSP”; jednak nie jest wykluczone, że mogły to być litery „PFSR”. W prawym dolnym rogu wyryto zaś wyraz „MONT”, przy czym albo litera „T” jest niesymetryczna, albo też wcześniej znajdowała się tu litera „F” lub „E”. W ostatnim wierszu znajduje się napis „NACH GALL CRECRII”, jednak tylko dwa pierwsze wyrazy można odczytać bez większych wątpliwości. Pierwszy wyraz jest dobrze zachowany, aczkolwiek mylące może być złączenie dwóch pierwszych liter, czyli znaków „N” i „A” – w swojej formie graficznej przypominają one często spotykaną ligaturę (połączenie liter) „A” i „E”, zapisywaną jako „Æ”. Drugi wyraz można odczytać jako „GALL”, jednakże znaczna w tym miejscu erozja kamienia uniemożliwia jednoznaczne stwierdzenie, czy pierwotnie było to „GALL”, „GAI” czy też „GAU”. Zaś litery tworzące trzeci wyraz są już niemalże całkowicie zamazane, ich kształt przedstawiony na rysunku jest zaledwie hipotetyczny.

Jakie jest znaczenie umieszczonych na kamieniu rytów? Niewątpliwie widoczny na środku głazu znak „+” świadczy o tym, że jest to znak graniczny. Potwierdzeniem tego jest umieszczony na górze wyraz „GRANZSTEIN”, który prawdopodobnie odpowiada swym znaczeniem współczesnemu niemieckiemu wyrazowi Grenzstein, czyli kamień graniczny. Zlokalizowane w lewym dolnym rogu symbolu „+” znaki „AN 1588” należałoby zinterpretować jako datę usta-



4. Stare Bogaczowice, kamień graniczny, fragment z wyrytą datą 1588, fot. A. Miziołek.

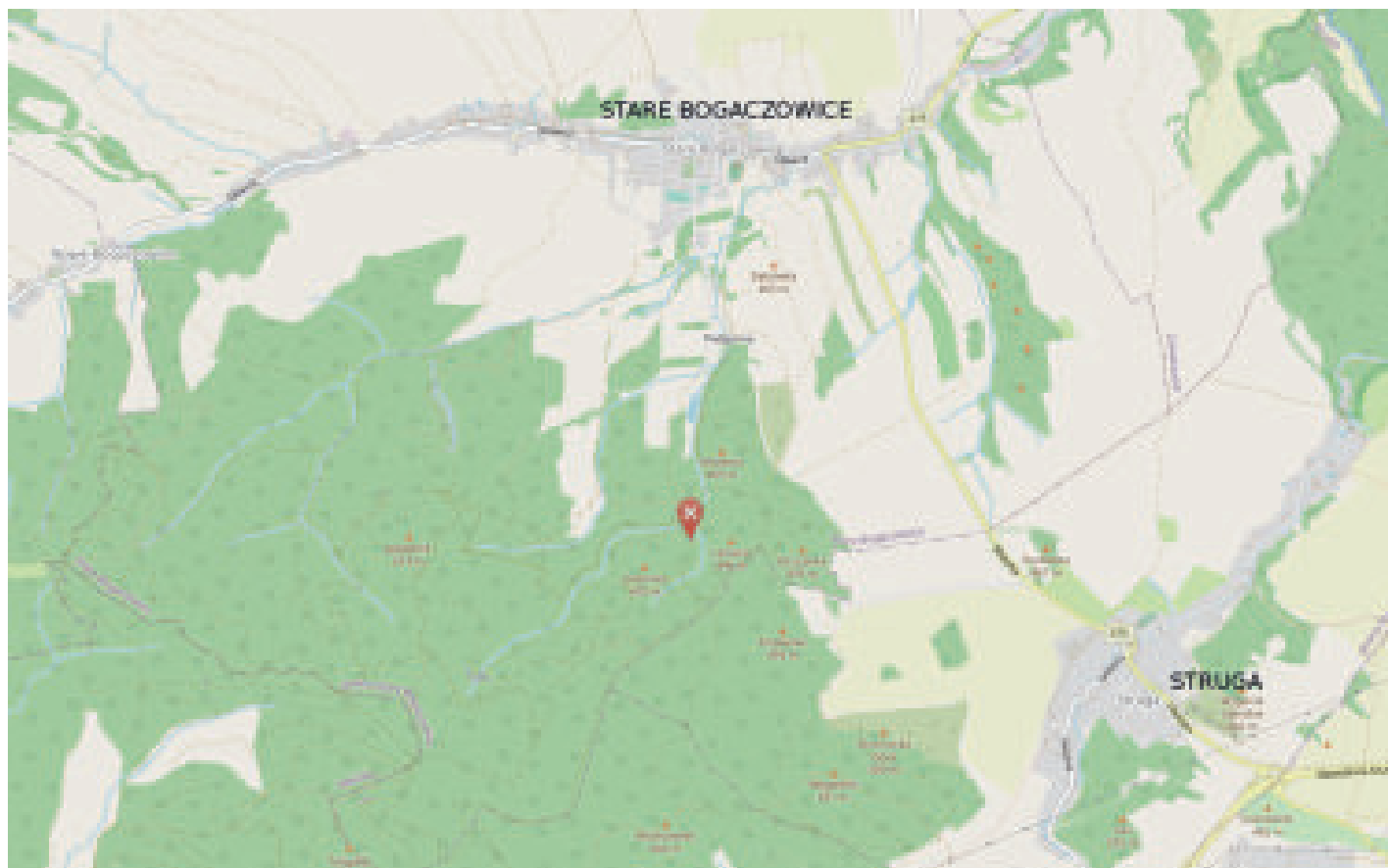


wienia owego kamienia, czyli skrócony zapis „Anno Domini 1588”. Znając datę można pokusić się o próbę interpretacji liter „CAG” umieszczonych ponad nią. Kamień znajduje się nieopodal granicy Starych Bogaczowic, wioski należącej w owym czasie do cystersów z Krzeszowa, tak więc litery te powinny być inicjałami właściciela tych ziem. Ponieważ w latach 1576-1609 opatem krzeszowskim był Kaspar II Ebert, a imię Kacper po łacinie zapisywane jest w formie Caspar, toteż litery „CAG” zapewne są skrótem od „Caspar Abbas Grissoviensis”, czyli Kacper opat krzeszowski. Słabo czytelne znaki umieszczone po prawej stronie symbolu „+”, a więc „FRSP” lub też „PFSR” oraz „MONT” lub też „MONF”, być może powinny odnosić się do właściciela ziem po drugiej stronie granicy. Głaz zlokalizowany jest ok. 330 m od granicy Starych Bogaczowic i Strugi. Z kolei właścicielem Strugi (niem. Adelsbach) w 1545 r. był Abraham von Czettritz, a po nim tutejsze dobra dzierżył, do swojej śmierci w 1598 r., jego syn Abraham, piszący się von Adelsbach. Tak więc litery te prawdopodobnie nie są inicjałami właściciela Strugi.

Jednakże kamień zlokalizowany jest kilkaset metrów od granicy wiosek, dlatego może się wydawać, że albo został on z jakiegoś powodu przemieszczony, albo granica miała niegdyś odmienny przebieg. Innym wytłumaczeniem jest przyjęcie wersji, że w 1588 r. Stare Bogaczowice nie graniczyły bezpośrednio ze Strugą, gdyż pomiędzy nimi znajdowały się rozdzielające je dobra leśne, posiadające osobnego właściciela. Założenie takie wydaje się uprawdopodobniać fakt, że w 1477 r. *za czasów opata Nicolausa VI Hans Zettraß odstąpił opactwu za 100 węgierskich guldenów Sattelwald koło Alt-Reichenau (pol. Stare Bogaczowice)*<sup>1</sup>. *Sattelwald* to lasy leżące pomiędzy Starymi Bogaczowicami a Witkowem, na zboczach góry Sattelberg (pol. Trójgarb). Można więc podejrzewać, że również i lasy pomiędzy Starymi Bogaczowicami a Strugą mogły mieć niegdyś odrębnego właściciela. Jednakże jest to tylko podejrzenie.

Pozostaje jeszcze ostatni wers, który z trudem można odczytać jako ciąg znaków „NACH GALL CRECRII”, przy czym brzmienie ostatniego wyrazu jest raczej domysłem. Jak już wcześniej zostało zauważone, być może wyryto tu wyraz „GAU”, który po niemiecku Gau oznacza region lub jednostkę administracyjną. Nie jest więc wykluczone, że pierwsza i ostatnia linia tworzą jeden tekst, który jedynie rozdzielony został otoczonym inicjałami symbolem „+”. Wówczas to należałoby umieszczoną tu treść odczytać jako „GRENZSTEIN NACH GAU” (kamień graniczny jednostki administracyjnej) i tutaj nazwa tejże jednostki, dziś już nieczytelna.

Można też pozostać przy pierwotnej wersji, że wykuto tutaj wyraz „GALL”. Na krzeszowskim cmentarzu do dziś zachowała się płyta z 1685 r., upamiętniająca osobę o takim właśnie nazwisku. Być może ktoś z przodków tego Galla posiadał w okolicach Starych Bogaczowic swoje włości? Brak jest na to jakichkolwiek dowodów, jednak faktem jest, że wyraz „GALL” może być nazwiskiem.



5. Lokalizacja kamienia między Starymi Bogaczowicami a Strugą, źródło: Openstreetmap (Licencja: Open Database Licence), opr. A Miziołek.

Jeśli przedstawiona powyżej interpretacja widocznych na kamieniu rytów jest prawidłowa, to opisywany kamień jest dawnym znakiem granicznym krzeszowskich cystersów, ustawionym w 1588 r., gdy opatem był Kaspar II Ebert. Jest to jedyny znany przypadek, gdy potężny gład narzutowy, został wykorzystany do wykonania cysterskiego znaku granicznego.

---

<sup>1</sup> F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklosters Grüssau*, Hildesheim 1913, s. 30.